

Sygn. akt *XVII AmE 178/17*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 maja 2019 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, XVII Wydział Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów  
w składzie:

Przewodniczący –	<b><i>SSO Małgorzata Perdion-Kalicka</i></b>
Protokolant –	st. sekretarz sądowy Jadwiga Skrzyńska

po rozpoznaniu 16 maja 2019 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z odwołania ***(...) S.A. z siedzibą***

***w K.***

przeciwko ***Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki***

***o wymierzenie kary pieniężnej***

na skutek odwołania od decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z 24 marca 2017 r.

Nr (...)

1. oddala odwołanie;

2. zasądza od (...) S.A. z siedzibą w K. na rzecz Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki kwotę 720 zł (siedemset dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Małgorzata Perdion-Kalicka

Sygn. akt *XVII AmE 178/17*

## UZASADNIENIE

Decyzją z 24 marca 2017 r., znak: OKR-451-116(14)/ (...), Prezes Urzędu Regulacji Energetyki, działając w oparciu o przepisy art. 56 ust. 2 i art. 56 ust. 1 pkt 3a, w związku z art. 11 i art. 11d ust. 3 ustawy z 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne (dalej: p.e.) w związku z § 5 pkt 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 23 lipca 2007 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu wprowadzania ograniczeń w sprzedaży paliw stałych oraz w dostarczaniu i poborze energii elektrycznej lub ciepła oraz na podstawie art. 104 k.p.a. w związku z art. 30 ust. 1 p.e., po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego w sprawie wymierzenia kary pieniężnej (...) S.A. z siedzibą w K. orzekł, że:

1. (...) S.A. z siedzibą w K. w dniach 10 i 11 sierpnia 2015 r. w odniesieniu do obiektu zlokalizowanego w K., przy ul. (...), naruszyła obowiązek stosowania się do ograniczeń w dostarczaniu i poborze energii elektrycznej wynikający z art. 11 i art. 11d ust. 3 p.e., co podlega karze pieniężnej określonej w art 56 ust. 1 pkt 3a tej ustawy.

2. Za działanie wymienione w punkcie 1 wymierzył (...) S.A. karę pieniężną w kwocie 11 520 zł.

(decyzja, k. 4-10v).

Odwołanie od tej decyzji wniosła (...) S.A., zarzucając jej:

1) naruszenie art. 56 ust. 1 pkt 3a p.e. w zw. z art. 11 p.e., art. 11d ust. 3 p.e., art. 11c ust. 2 pkt 2 p.e. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na zastosowaniu niedopuszczalnej wykładni rozszerzającej ww. przepisu i wymierzenie przez Prezesa URE kary za naruszenie ograniczeń w poborze energii w dniu 10 sierpnia 2015 r. wprowadzonych w tzw. trybie normalnym na polecenie Operatora Systemu Przesyłowego, podczas gdy brak jest podstaw prawnych do uzasadniającego wymierzenie kary przez Prezesa URE w oparciu o powołane przepisy prawne za naruszenie ograniczeń w poborze energii przez (...) S.A. w dniu 10 sierpnia 2015 r.;

2) naruszenie art. 56 ust. 1 pkt 3a p.e. w zw. z art. 11 p.e. oraz art. 11d ust 3 w zw. z art. 56 ust. 6 p.e. poprzez wymierzenie odwołującej spółce kary pieniężnej z pominięciem udowodnionych w toku postępowania okoliczności wyłączających odpowiedzialność, o charakterze zewnętrznym, niezależnych od (...) S.A., pozostających poza kontrolą spółki, co czyni niemożliwym ustalenie związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem obowiązanego, a naruszeniem;

3) art. 56 ust. 6 p.e. poprzez jego błędną wykładnię z pominięciem istotnych ustaleń faktycznych, a w konsekwencji nieprawidłowe uwzględnienie znacznego stopnia szkodliwości czynu i zawinienia, co miało wpływ na wysokość wymierzonej kary, w sytuacji gdy istniały przesłanki uzasadniające uznanie, że stopień szkodliwości czynu nie był znaczny, do naruszenia doszło z przyczyn niezawinionych przez (...) S.A., a nadto spółka niezwłocznie zaprzestała naruszenia prawa, tj. w przeciągu 11 godzin od chwili wprowadzenia ograniczeń w dostarczaniu i poborze energii elektrycznej;

4) art. 56 ust. 6a p.e. poprzez jego niezastosowanie, w przypadku gdy istniały podstawy faktyczne i prawne do zastosowania prawa odstąpienia od wymierzenia kary wobec znikomego stopnia szkodliwości czynu, niezawinionego naruszenia przez (...) S.A. obowiązków i niezwłocznego doprowadzenia przez (...) S.A. do stosowania się do ograniczeń w dostarczaniu i poborze energii elektrycznej, wynikającego z art. 11 i art. 11d ust 3 p.e.

(odwołanie, k. 13-16v).

W odpowiedzi na odwołanie Prezes URE wniósł o oddalenie odwołania oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

(odpowiedź na odwołanie, k. 25-31v).

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 29 lutego 2012 r. (...) S.A. zawarła z (...) S.A. z siedzibą w K. „Umowę o świadczenie usług dystrybucji energii elektrycznej - Nr (...)”, na mocy której energia elektryczna miała być dostarczana do obiektu spółki, zlokalizowanego w K. przy ul. (...). Moc umowną ustalono na 3750 kW. Minimalna moc wymagana dla zapewnienia bezpieczeństwa ludzi i mienia w przypadku wprowadzania ograniczeń w poborze energii elektrycznej została określona w umowie na poziomie 200 kW. W dniu 31 sierpnia 2015 r. (...) S.A. wystąpiła o podniesienie wartości bezpiecznej mocy minimalnej z poziomu 200 kW na 600 kW.

(umowa o świadczenie usług dystrybucji energii elektrycznej - Nr (...) – k. 23-28 akt adm., załącznik nr 1 do umowy nr (...) z 29 lutego 2012 r. – k. 35 akt adm.)

Według § 3 ust. 6 umowy, Operator Systemu Dystrybucyjnego opracowuje i aktualizuje, zgodnie z zasadami określonymi w ustawie Prawo energetyczne wraz z rozporządzeniami wykonawczymi oraz IRiESD, „Plan wprowadzania ograniczeń”. W przypadku wprowadzenia ograniczeń w poborze energii elektrycznej odbiorca zobowiązany jest ograniczyć pobór mocy, zgodnie z „Planem wprowadzania ograniczeń” (§ 3 ust. 7 umowy).

(umowa o świadczenie usług dystrybucji energii elektrycznej - Nr (...) – k. 23-28 akt adm.)

Nieruchomość powoda, do której dostarczana jest energia elektryczna w oparciu o umowę o świadczenie usług dystrybucji zajmuje obszar 22,5 ha, a w zlokalizowanych na niej licznych obiektach biurowo – produkcyjno- magazynowych wykonuje swoją działalność 66 najemców, (są to agencje celne, firmy logistyczne oraz przedsiębiorstwa produkcyjno-usługowe różnych branż). W budynkach wynajmowanych zostały zainstalowane różnego typu linie produkcyjne, między innymi linie trawienia szkła, linie termo formowania, linie powlekania galwanicznego, linie agregatów cięcia, linie produkcji transformatorów, piece indukcyjne, linie do produkcji wyrobów gumowych, linie autoklawów oraz linie technologii drukarskich

(wyjaśnienia M. M. i M. J. złożone w postępowaniu administracyjnym k.68 akt adm.)

Pismem z 31 lipca 2014 r. operator systemu dystrybucyjnego - (...) S.A. zawiadomił powoda, że jego obiekt, zlokalizowany w K. przy ul. (...), podlega planowi ograniczeń w poborze energii elektrycznej, obowiązującemu od 1 września 2014 r. do 31 sierpnia 2015 r. oraz przedstawił przedsiębiorcy tabelę dopuszczalnego poboru mocy w razie wprowadzenia takich ograniczeń. Do wskazanego planu ograniczeń poboru mocy powód nie zgłosił żadnych uwag. W rzeczonym planie, dopuszczalny poziom poboru mocy ustalony dla najwyższego stopnia ograniczeń tj dla stopnia 20 odpowiadał poziomowi mocy bezpiecznej ustalonemu w umowie i wynosił 200 kW (0,200 MW).

(okoliczności bezsporne; pismo (...) S.A. z 31.07.2014 r. znak: (...), k. 42 akt adm.)

(...) S.A. z siedzibą w K. (dalej: PSE), pełniące funkcję Operatora Systemu Przesyłowego (dalej: OSP), w związku z obniżeniem dostępnych rezerw zdolności wytwórczych poniżej niezbędnych wielkości określonych w Instrukcji Ruchu i Eksploatacji Sieci Przesyłowych (IRiESP), spowodowanych m. in. sytuacją pogodową i hydrologiczną (wyjątkowo wysokimi temperaturami i niskimi stanami wód w zbiornikach wodnych i rzekach) oraz wynikającego z niej ograniczenia w pracy części elektrowni, stwierdziły wystąpienie zagrożenia bezpieczeństwa dostaw energii elektrycznej w rozumieniu art. 3 pkt 16d p.e. i wprowadziły - na podstawie art. 11c ust. 2 pkt 2 p.e. - od godz. 10.00 dnia 10 sierpnia 2015 r. ograniczenia w dostarczaniu i poborze energii elektrycznej, które obowiązywały do godziny 24:00 dnia 11 sierpnia 2015 r.

Dnia 10 sierpnia 2015 r., działając w oparciu o art. 11c ust. 3 p.e., PSE zgłosiły konieczność wprowadzenia ograniczeń na podstawie art. 11 ust. 7 p.e., tj. w drodze rozporządzenia Rady Ministrów, przewidującego na czas oznaczony, na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub jego części, ograniczenia w sprzedaży paliw stałych oraz w dostarczaniu i poborze energii elektrycznej i ciepła.

Rada Ministrów 11 sierpnia 2015 r. wydała rozporządzenie w sprawie wprowadzenia ograniczeń w dostarczaniu i poborze energii elektrycznej, które przewidywało te ograniczenia w okresie od 11 sierpnia 2015 r. od godz. 24:00 do 31 sierpnia 2015 r. do godz. 24:00 na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej dla odbiorców energii elektrycznej o mocy umownej powyżej 300 kW.

Komunikaty o obowiązujących stopniach zasilania, wprowadzonych jako obowiązujące w najbliższych 12 godzinach i przewidywanych na następne 12 godzin, były ogłaszane w radiowych komunikatach energetycznych w programie(...) Radia o godzinie 7:55 i 19:55 oraz na stronach internetowych operatorów.

( fakty powszechnie znane, też znane Sądowi z urzędu.)

(...) S.A. nie dostosowała się do wprowadzonych ograniczeń w dostarczaniu i poborze energii elektrycznej w obiekcie zlokalizowanym w K. przy ul. (...). Wartość przekroczenia przez odbiorcę dopuszczalnego poboru mocy (MW w godzinie) wyniosła: 10 sierpnia 2015 r. łącznie 3,2991750 (MW w godzinie) i 11 sierpnia 2015 r. łącznie 0,5409750 (MW w godzinie). Oznacza to, że we wskazanych dniach przekroczenie przez powoda dopuszczalnego poboru mocy wyniosło łącznie 3,8401500 MW w godzinie.

(okoliczności bezsporne; Załącznik nr 1 do zawiadomienia o wszczęciu postępowania administracyjnego – „Pobór mocy i ustalony poziom ograniczeń Odbiorcy w dniach 10-31 sierpnia 2015 r. w punkcie poboru: (...) K., (...), ul. (...)”, k. 4-5 akt adm.)

W 2016 roku (...) Agencja (...). uzyskała łączny przychód w wysokości (...) zł.

(sprawozdanie F-01 (...) S.A. za rok 2016 r., k. 116 akt adm.)

Powyżej opisany stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wyżej wskazane dowody, zgromadzone w toku postępowania administracyjnego, jak i w oparciu o twierdzenia stron, oraz fakty powszechnie znane. Sąd przyznał moc dowodową wszystkim zebranych w sprawie dokumentom, które nie były kwestionowane przez strony, a i Sąd nie znalazł podstaw, aby odmówić im mocy dowodowej.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Odwołanie powoda nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż decyzja jest prawidłowa i znajduje oparcie w przepisach prawa.

Rozstrzygnięcie zostało oparte na następującym stanie prawnym:

W myśl art. **11 prawa energetycznego** w przypadku zagrożenia bezpieczeństwa dostaw energii elektrycznej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub jego części mogą być wprowadzone na czas oznaczony ograniczenia w dostarczaniu i poborze energii elektrycznej (ust 1 pkt 4).

Ograniczenia w dostarczaniu i poborze energii elektrycznej polegają na ograniczeniu maksymalnego poboru mocy elektrycznej oraz dobowego poboru energii elektrycznej (art. 11 ust 3 pkt 1). Ograniczenia te (określone m.in. w ust. 3) podlegają kontroli w zakresie przestrzegania ich stosowania (art. 11 ust 4). Organem uprawnionym do kontroli stosowania ograniczeń w odniesieniu do dostarczanej sieciami energii elektrycznej jest Prezes Urzędu Regulacji Energetyki (art. 11 ust pkt 5).

Stosownie do treści art. 11 ust 7 Rada Ministrów, na wniosek ministra właściwego do spraw gospodarki, w drodze rozporządzenia, może wprowadzić na czas oznaczony, na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub jego części, ograniczenia w dostarczaniu i poborze energii elektrycznej, w przypadku wystąpienia zagrożeń m.in. bezpieczeństwa dostaw energii.

W myśl art. 11c ust 2 pe w przypadku powstania zagrożenia bezpieczeństwa dostaw energii elektrycznej, operator systemu przesyłowego elektroenergetycznego lub systemu połączonego elektroenergetycznego:

- 1) podejmuje we współpracy z użytkownikami systemu elektroenergetycznego, w tym z odbiorcami energii elektrycznej, wszelkie możliwe działania przy wykorzystaniu dostępnych środków mających na celu usunięcie tego zagrożenia i zapobieżenie jego negatywnym skutkom;
- 2) może wprowadzić ograniczenia w dostarczaniu i poborze energii elektrycznej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub jego części do czasu wejścia w życie przepisów wydanych na podstawie art. 11 ust. 7, lecz nie dłużej niż na okres 72 godzin.

Operator systemu przesyłowego elektroenergetycznego lub systemu połączonego elektroenergetycznego niezwłocznie powiadamia ministra właściwego do spraw gospodarki oraz Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki o wystąpieniu zagrożenia bezpieczeństwa dostaw energii elektrycznej, podjętych działaniach i środkach w celu usunięcia tego zagrożenia i zapobieżenia jego negatywnym skutkom oraz zgłasza konieczność wprowadzenia ograniczeń na podstawie art. 11 ust. 7 (art. 11 c ust 3 p.e.).

Istotny dla rozstrzygnięcia sprawy niniejszej jest także przepis art. 11d ust.1 p.e., który przewiduje, że w sytuacji wystąpienia zagrożenia bezpieczeństwa dostaw energii elektrycznej w następstwie zdarzeń, o których mowa w art. 11c ust. 1, operator systemu przesyłowego elektroenergetycznego lub systemu połączonego elektroenergetycznego podejmuje w szczególności następujące działania:

- 1) wydaje wytwórcy polecenia uruchomienia, odstawienia, zmiany obciążenia lub odłączenia od sieci jednostki wytwórczej centralnie dysponowanej;
- 2) dokonuje zakupów interwencyjnych mocy lub energii elektrycznej;
- 3) wydaje właściwemu operatorowi systemu dystrybucyjnego elektroenergetycznego polecenia uruchomienia, odstawienia, zmiany obciążenia lub odłączenia od sieci jednostki wytwórczej przyłączonej do sieci dystrybucyjnej na obszarze jego działania, która nie jest jednostką wytwórczą centralnie dysponowaną;
- 4) wydaje właściwemu operatorowi systemu dystrybucyjnego elektroenergetycznego polecenia zmniejszenia ilości pobieranej energii elektrycznej przez odbiorców końcowych przyłączonych do sieci dystrybucyjnej na obszarze jego działania lub przerywania zasilania niezbędnej liczby odbiorców końcowych przyłączonych do sieci dystrybucyjnej na tym obszarze;
- 5) po wyczerpaniu wszystkich możliwych działań zmierzających do pokrycia zapotrzebowania na energię elektryczną wydaje odbiorcom końcowym, przyłączonym bezpośrednio do sieci przesyłowej, polecenia zmniejszenia ilości pobieranej energii elektrycznej lub odłączenia od sieci urządzeń i instalacji należących do tych odbiorców, zgodnie z planem wprowadzania ograniczeń;
- 6) dokonuje zmniejszenia wielkości zdolności przesyłowych wymiany międzysystemowej.

W okresie wykonywania działań, o których mowa wyżej, użytkownicy systemu, w tym odbiorcy energii elektrycznej, stosownie do treści art. 11d ust 2 p.e. są obowiązani stosować się do poleceń operatora systemu elektroenergetycznego, o ile wykonanie tych poleceń nie stwarza bezpośredniego zagrożenia życia lub zdrowia osób.

W okresie występowania zagrożenia bezpieczeństwa dostaw energii elektrycznej operatorzy systemu elektroenergetycznego mogą wprowadzać ograniczenia w świadczonych usługach przesyłania lub dystrybucji energii elektrycznej, w zakresie niezbędnym do usunięcia tego zagrożenia (art. 11d ust. 3 p.e.).

Zasadniczy dla rozstrzygnięcia sprawy niniejszej jest również art. 56 ust 1 pkt 3a p.e., stanowiący podstawę odpowiedzialności powoda w sprawie niniejszej, w myśl którego karze pieniężnej podlega ten, kto nie stosuje się do ograniczeń w dostarczaniu i poborze energii, wprowadzonych na podstawie art. 11, art. 11c ust. 3 lub art. 11d ust. 3.

Warto także zaznaczyć, że w oparciu o delegację ustawową, zawartą w art. 11 ust 6 p.e. wydane zostało 23 lipca 2007 roku przez Radę Ministrów Rozporządzenia w sprawie szczegółowych zasad i trybu wprowadzania ograniczeń w sprzedaży paliw stałych oraz w dostarczaniu i poborze energii elektrycznej lub ciepła (dalej powoływane jako Rozporządzenie). Określone w nim zostały: sposoby wprowadzania ograniczeń w dostarczaniu i poborze energii elektrycznej, rodzaje odbiorców objętych ograniczeniami, zakresy planów wprowadzania ograniczeń oraz sposoby określania w nich wielkości tych ograniczeń a także sposoby podawania do publicznej wiadomości informacji o ograniczeniach.

Dokonując subsumpcji opisanego stanu faktycznego do powołanych norm prawnych, Sąd doszedł do przekonania, że nałożenie na powoda kary pieniężnej znajduje uzasadnienie w treści przepisu art. 56 ust 1 pkt 3a p.e.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że przepis ten odwołuje się do ograniczeń w dostarczaniu i poborze energii, wprowadzonych na podstawie art. 11, art. 11c ust. 3 lub art. 11d ust. 3. Natomiast zdaniem Sądu podstawą do wprowadzenia ograniczeń w poborze energii elektrycznej o jakich mowa w sprawie niniejszej, był wprawdzie powołany w komunikacie art. 11c ust 2 pkt 2 pe, i ten faktycznie nie sankcjonowany art. 56 ust pkt 3a pe, niemniej jednak

podstawę prawną dla działań operatora podjętych w oparciu o art. 11c ust 2 pkt 2 pe, stanowił przepis art. 11d ust 3 p.e. Przepis art. 11c ust 2 pkt 2 p.e. ma charakter uszczegóławiający dla normy o ogólniejszym charakterze zawartej w treści art. 11d ust 3 pe. Regulacja art. 11d ust 3 stanowi bowiem zasadniczą podstawę prawną dla działań operatora podjętych w oparciu o przepis art. 11c ust. 2 pkt 2 p.e. To w artykule 11d ust 3 p.e. zostało wskazane, że w wypadku występowania zagrożenia bezpieczeństwa dostaw energii elektrycznej operatorzy systemu elektroenergetycznego mogą wprowadzać ograniczenia w świadczonych usługach przesyłania lub dystrybucji energii elektrycznej, w zakresie niezbędnym do usunięcia tego zagrożenia. Jest to więc norma ogólna w stosunku do przepisu art. 11 c ust 2 pkt 2 p.e. 2), który jedynie precyzuje, w jakim ograniczonym zakresie operator może wprowadzić ograniczenia w dostarczaniu i poborze energii elektrycznej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. W szczególności przepis ten wskazuje, że może to nastąpić jedynie w odniesieniu do dostarczania i poboru energii i tylko do czasu wejścia w życie przepisów wydanych na podstawie art. 11 ust. 7, lecz nie dłużej niż na okres 72 godzin.

Powyższe prowadzi do wniosku, że podstawą działania PSE wprowadzającego ograniczenia w dniu 10 sierpnia 2015r był przepis art. 11d ust 3 pe, a ten jest wprost sankcjonowany w art. 56 ust 1 pkt 3a p.e. Oczywiście jest także, że art. 11 p.e., który był z kolei podstawą wprowadzenia przez Radę Ministrów ograniczeń w poborze energii mocą Rozporządzenia z 11 sierpnia 2015 jest wprost sankcjonowany przez przepis art. 56 ust 1 pkt 3a p.e.

Na marginesie należy jedynie wskazać, że przy tworzeniu regulacji dotyczących wprowadzenia przez operatorów ograniczeń w poborze energii elektrycznej doszło do naruszenia zasad techniki prawodawczej, w myśl których zasadniczo przepis uszczegóławiający powinien znaleźć się po przepisie natury bardziej ogólnej, co w sprawie niniejszej niestety nie miało miejsca. Stąd mogą się rodzić po stronie odbiorców wątpliwości interpretacyjne, które jednak zdaniem Sądu można z łatwością wyeliminować poprzez wykładnię, dokonaną przy użyciu różnych metod wykładni prawa.

Zasadniczo zdaniem Sądu już dokonana powyżej wykładnia językowa przepisu art. 11c ust 2 pkt 2 p.e. i art. 11d ust 3 p.e. wprost wskazuje na możliwość sankcjonowania przez przepis art. 56 ust 1 pkt 3a p.e. zachowań odbiorców, którzy dopuścili się naruszenia ograniczeń w poborze energii wprowadzonych w oparciu o przepis art. 11c ust 2 pkt 2 p.e., skoro, jak była o tym mowa wyżej, jest to uprawnienie dla operatora przewidziane w art. 11d ust 3 p.e.

Jakkolwiek w demokratycznym państwie prawa zakłada się pierwszeństwo wykładni językowej (uchwała Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2003 r., III CZP 8/03; postanowienia Sądu Najwyższego z 20 lipca 2005 r., I KZP 25/05; z 31 sierpnia 2005 r., V KK 426/04,), to jednak powszechnie uznawane jest za konieczne posiłkowanie się także subsydiarnie wykładnią systemową oraz wykładnią funkcjonalną (uchwała Sądu Najwyższego z 11 stycznia 2006 r., I KZP 53/05; postanowienie Sądu Najwyższego z 2 grudnia 2004 r., III KK 112/04; uchwała Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2003 r., III CZP 8/03; uchwała Sądu Najwyższego z 19 maja 2015 r., III CZP 114/14; wyrok Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 2008 r., II CSK 650/07). Odstępstwo jednak od jasnego i oczywistego sensu przepisu wynikającego wprost z treści przepisu mogą jedynie uzasadniać szczególnie istotne i doniosłe racje prawne, społeczne, ekonomiczne lub moralne (tak uchwała Sądu Najwyższego z 14 października 2004 r., III CZP 37/04, wyrok Sądu Najwyższego z 21 lipca 2004 r., V CK 21/04, uchwała Sądu Najwyższego z 20 lipca 2005 r. I KZP 18/05). Dopuszcza się również odstępstwa od wyniku zastosowania wykładni językowej, gdy wynik ten prowadzi do rażąco niesprawiedliwych lub irracjonalnych konsekwencji (uchwała Sądu Najwyższego z 19 maja 2015 r., III CZP 114/14, OSNC 2015 nr 12, poz. 134; wyrok Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 2008 r., II CSK 650/07, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2003 r., I PK 409/02, OSNP 2004 nr 19, poz. 334).

Mając na względzie powyższe uwagi, Sąd w składzie obecnym nie znalazł żadnych argumentów, które pozwalałyby na zmianę kierunku wykładni art. 56 ust1 pkt 3a p.e. i art. 11 c ust 2 pkt 2 oraz art. 11d ust 3 p.e. niż te wynikające z wykładni językowej. Wręcz przeciwnie wykładnia systemowa i celowościowa jedynie wzmacniają argumentację, że niezastosowanie się przez odbiorców do ograniczeń w poborze energii elektrycznej wprowadzonych przez operatora sieci przesyłowej w oparciu o przepis art. 11c ust 2 pkt 2 w zw z art. 11d ust 3 p.e. oraz tych wprowadzonych rozporządzeniem Rady Ministrów w oparciu o przepis art. 11 ust 7 p.e. podlega sankcji określonej w art. 56 ust 1 pkt 3a pe.

Odwołując się do wykładni celowościowej należy wskazać, że wyraźnym celem wszystkich analizowanych przepisów stanowiących podstawę do wprowadzenia ograniczeń w poborze energii elektrycznej jest unicestwienie zagrożeń dla systemu elektroenergetycznego m.in. przed niekontrolowanymi awariami systemu z powodu jego przeciążenia i tym samym zapewnienie bezpieczeństwa dostaw energii elektrycznej. Realizacja tego celu jest niezwykle istotna właśnie w aspekcie zagwarantowania bezpieczeństwa energetycznego kraju, dlatego ustawodawca dla zabezpieczenia jego realizacji wprowadził sankcje w postaci kar administracyjnych dla podmiotów, które nie stosują się do wprowadzonych ograniczeń w poborze energii. Zatem także ze względu na cel uregulowań należy przyjąć, że zamiarem regulacji ustawowej, o której mowa w art. 56 ust 1 pkt 3a p.e., było objęcie sankcją niestosowania się do ograniczeń w dostarczaniu i poborze energii, a tym samym wymuszenie na adresatach normy, a więc także odbiorcach energii, wprowadzenia ograniczeń dla których podstawę prawną stanowi nie tylko przepis art. 11 ale i przepis art. 11c ust 2 pkt 2 w zw. z art. 11d ust 3 prawa energetycznego, skoro były one wprowadzane w sytuacji zagrożenia bezpieczeństwa dostaw energii.

Interpretując powołane regulacje za pomocą reguł wykładni systemowej należy wskazać, że przepis w danym akcie prawnym nie jest umiejscowiony przypadkowo, lecz wynika z racjonalnego działania prawodawcy. Z takiej wykładni może wynikać wniosek że przepis ma mniejsze znaczenie ze względu na treść przepisu wyżej położonego. Jak już była jednak o tym wyżej mowa, w art. 11c i 11d nastąpiła wadliwa z punktu widzenia techniki legislacyjnej regulacja wprowadzania ograniczeń w świadczonych usługach przesyłania i dystrybucji, poprzez umiejscowienie przepisu o mniejszym znaczeniu, czyli przepis art. 11c ust 2 pkt 2 p.e. (bo wprowadzającego ograniczenie dla bardziej ogólnej regulacji zawartej w art. 11d ust 3), przed przepisem o charakterze nadrzędnym, jakim jest art. 11d ust 3 p.e., stanowiącym generalną kompetencję dla operatora systemu przesyłowego do wprowadzenia ograniczeń w przesyłaniu i dystrybucji energii elektrycznej. Jednak ze względu na założenie właśnie spójności systemu prawa i jego logiczności, nie można uznać, że brak wyraźnego odwołania się w normie sankcjonującej art. 56 ust 1 pkt 3a do art. 11c ust 2 pkt 2 p.e. może stanowić wyraz woli ustawodawcy o zwolnieniu od sankcji niesubordynacji odbiorców, dla których podstawę dla wprowadzenia ograniczeń stanowił art. 11c ust 2 pkt 2 p.e. W ocenie Sądu to właśnie dążenie do wykładni w duchu spójności systemu prawa musi prowadzić do jedyne logicznego wniosku, że wystarczające jest jednak wskazanie przez ustawodawcę normy sankcjonowanego art. 11d ust 3 p.e., skoro to on w istocie stanowi podstawę do wprowadzenia ograniczeń w oparciu o przepis art. 11c ust 2 pkt 2 p.e. Nieracjonalne byłoby bowiem przyjęcie, że wprowadzenie znacznie dalej idących ograniczeń, dla których przyzwolenie stanowi przepis art. 11d ust 3 p.e., byłoby sankcjonowane w art. 56 ust. 1 pkt 3a p.e., a wprowadzenie tych ograniczeń w znacznie mniejszym rozmiarze, bo odnoszącym się tylko do poboru prądu i to tylko na okres maksymalnie 72 godzin, sankcjonowane już by nie było. To właśnie zasada spójności systemu prawnego i jego logiczności nie pozwala na taki kierunek wykładni analizowanych norm prawa.

Istotna bowiem dla wykładni przepisu art. 56 ust 1 pkt 3a p.e. jest także wykładnia logiczna art. 11 ust 2 pkt 2 posługująca się metodą logiczną "argumentum a major ad minus"- "co wolno więcej to tym bardziej wolno mniej". Jeśli zatem przepis art. 11d ust 3 p.e., do którego wprost odnosi się art. 56 ust 1 pkt 3a p.e., stwarza operatorom systemu przesyłowego uprawnienie do wprowadzenia ograniczenia w świadczonych usługach przesyłania lub dystrybucji, nie wprowadzając w nim żadnych ograniczeń m.in. czasowych, to przepis art. 11 ust 2 pkt 2 p.e. wprowadzający te ograniczenia czasowe (maksymalnie do 72 godzin) i też rzeczowe (dostarczania i poboru energii), jest niewątpliwie przepisem szczególnym w stosunku do art. 11d ust 3 p.e., gdyż nie rodzi on sam w sobie uprawnień po stronie operatora systemu przesyłowego do wprowadzenia takich ograniczeń, a jedynie ogranicza jego uprawnienia przyznane mu w przepisie art. 11d ust 3 p.e. Zatem operator systemu wprowadzając ograniczenia, o jakich mowa w art. 11c ust 2 pkt 2 p.e., działa zawsze także w oparciu o przepis art. 11d ust 3 p.e., gdyż to ten przepis stanowi źródło jego uprawnień do wprowadzenia ograniczeń w poborze prądu, nawet jeśli wprost przepis ten nie zostanie powołany w zarządzeniu o wprowadzeniu ograniczeń.

Niedostosowanie się odbiorcy do każdego ograniczenia dla którego podstawę stanowił przepis art. 11d ust 3 p.e., a więc także tych wprowadzonych z powołaniem się na regulację art. 11c ust 2 pkt 2 p.e., stanowi realne zagrożenie dla bezpieczeństwa dostaw energii elektrycznej, gdyż tylko w takich sytuacjach ograniczenia mogą być wprowadzane. Istotne jest więc, dla zagwarantowania tego bezpieczeństwa, aby istniały realne instrumenty prawne

pozwalające na sankcjonowanie zachowań, które temu bezpieczeństwu zagrażają. Jeśli więc ustawodawca wprowadził w sytuacji nagłego zagrożenia możliwość aby o bezpieczeństwo systemu energetycznego mógł zadbać operator systemu przesyłowego poprzez ograniczenie poboru energii, to konieczne jest właśnie z punktu widzenia tego bezpieczeństwa, aby istniała także możliwość sankcjonowania wprowadzonych ograniczeń. Jest to szczególnie istotne, aby w takich nagłych stanach, w których organy państwa nie są jeszcze w stanie podjąć decyzji, aby były podjęte kroki natychmiastowe, które uchronią system energetyczny przed katastrofalną i rozległą awarią (blackoutem).

Dlatego tak ważne są regulacje ograniczające odbiorców, w szczególnie uzasadnionych okolicznościach, w poborze energii elektrycznej ze względu na zagrożenia bezpieczeństwa dostaw energii elektrycznej, ale muszą one mieć dla swej skuteczności i tym samym dla zapewnienia tego właśnie bezpieczeństwa, gwarancje przestrzegania tych ograniczeń. Tymi gwarantami są m.in. kary pieniężne, które są nakładane na podmioty nieprzestrzegające tych ograniczeń. Administracyjne kary pieniężne nie mają bowiem wyłącznie charakteru sankcji karnych, gdyż ich funkcja nie ogranicza się do represji za naruszenie nakazów bądź zakazów ustawowych, ale równie istotna jest ich funkcja prewencyjna i dyscyplinująca, motywująca adresatów norm sankcjonowanych do ich respektowania.

Jeśli zatem przyjąć wykładnię, że sankcji z art. 56 ust 1 pkt 3a p.e. nie podlegają ograniczenia wprowadzone przez PSE na podstawie art. 11c ust 2 pkt 2 p.e., to istnienie tych ostatnich regulacji nie miałoby najmniejszego sensu, skoro odbiorcy nie musieliby się do nich dostosowywać, a więc mogliby w stanach zagrożenia bezpieczeństwa dostaw energii elektrycznej nie respektować ograniczeń wprowadzanych przez operatora systemu przesyłowego. Taka interpretacja pozbawiona jest całkowicie sensu, bo to właśnie podjęcie natychmiastowych działań, w tym jak najszybsze zmniejszenie poboru mocy w razie jego ograniczeń, jest najistotniejsze w sytuacji istnienia realnego zagrożenia.

Zatem brak powiązania uprawnienia PSE wynikającego z art. 11c ust 2 pkt 2 p.e. z sankcją z art. 56 ust. 2 pkt 3a p.e. czyniłby te uprawnienia operatora pozbawionymi sensu i regulacja art. 11c ust. 2 pkt 2 p.e. nie miałaby racji bytu.

Warto także odnotować dla wzmocnienia argumentacji o sankcjonowaniu przepisem art. 56 ust 1 pkt 3a p.e. wprowadzonych przez PSE na podstawie art. 11c ust 2 pkt 2 p.e. ograniczeń, że organ regulacyjny, jakim jest Prezes URE, uzyskał kompetencje do kontroli w zakresie przestrzegania ograniczeń maksymalnego poboru mocy elektrycznej oraz dobowego poboru energii elektrycznej wprowadzonych w sytuacji zagrożenia bezpieczeństwa energetycznego kraju (art. 11 ust 4 i 5 p.e.).

Konsekwencją także tych uprawnień regulatora jest również uprawnienie Prezesa URE do nałożenia kary pieniężnej na podmioty nie respektujące wprowadzonych ograniczeń w dostarczaniu i poborze energii (art. 56 ust 1 pkt 3a p.e.).

Zdaniem Sądu możliwą podstawą prawną dla odpowiedzialności odbiorców za niedostosowania się do ograniczeń wprowadzonych przez operatora systemu przesyłowego na podstawie art. 11c ust 2 pkt 2 p.e. może być również przepis art. 11c ust 3 p.e., do którego także odwołuje się art. 56 ust 1 pkt 3a p.e. Przepis ten stanowi, że operator systemu elektroenergetycznego powiadamia niezwłocznie ministra właściwego ds. gospodarki oraz Prezesa URE m.in. o podjętych działaniach i środkach w celu usunięcia zagrożenia bezpieczeństwa dostaw energii elektrycznej. Jeśli więc przepis art. 56 ust 1 pkt 3a sankcjonuje niestosowanie się do ograniczeń w poborze energii wprowadzonych w oparciu o tę właśnie regulację art. 11c ust. 3 p.e., to niewątpliwie można przyjąć, że ustawodawca w ten sposób sankcjonuje ograniczenia wprowadzone także na podstawie art. 11c ust 2 pkt 2 p.e. przez operatora systemu przesyłowego. Wprawdzie przepis art. 11c ust 3 p.e. sam w sobie nie stanowi podstawy do wprowadzenia ograniczeń przez operatora systemu przesyłowego, ale wskazuje na ograniczenia już wprowadzone przez tego operatora („podjętych działaniach i środkach w celu usunięcia zagrożenia”), a tym samym możliwe jest powiązanie odpowiedzialności z art. 56 ust 1 pkt 3a z ograniczeniami wprowadzonymi w oparciu o przepis art. 11c ust. 2 pkt 2 do którego art. 11c ust 3 p.e. niewątpliwie się odnosi.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że brak jest jakichkolwiek racji, które uzasadniałyby przyjęcie argumentacji powoda, że przepis art. 56 ust. 1 pkt 3a nie sankcjonuje naruszenia ograniczeń wprowadzonych przez



PSE z powołaniem się na art. 11c ust 2 pkt 2 p.e., dla którego faktyczną podstawą prawną działania był przepis art. 11d ust 3 p.e.

Sąd także nie znajduje żadnych argumentów natury społecznej, ekonomicznej lub moralnej, które pozwalałyby odstąpić od dokonanej powyżej wykładni.

Wynik tej wykładni nie prowadzi do rażąco niesprawiedliwych lub irracjonalnych konsekwencji, a wręcz odwrotnie, akcentuje jednoznaczną wolę ustawodawcy do zapobiegania zagrożeniom, ale i eliminacji już powstałych zagrożeń dla bezpieczeństwa dostaw energii elektrycznej.

W tym stanie rzeczy Sąd doszedł do przekonania, że istniały podstawy prawne do zastosowania wobec powoda art. 56 ust. 1 pkt 3a p.e., skoro niewątpliwe było, że powód nie zastosował się do wprowadzonych ograniczeń w poborze energii.

Należy przy tym nadmienić, że nakładana przez Prezesa URE kara pieniężna ma charakter obligatoryjny, gdyż powołany przepis nie ma charakteru uznaniowego lub warunkowego (karze pieniężnej podlega ten, kto...).

Stosownie do treści przepisu art. 56 ust. 3 p.e. wysokość kary pieniężnej, o której mowa m.in. w art. 56 ust 1 pkt 3a p.e., nie może przekroczyć 15% przychodu ukaranego przedsiębiorcy, osiągniętego w poprzednim roku podatkowym (...). Zgodnie natomiast z art. 56 ust. 6 ustalając wysokość kary pieniężnej, Prezes URE uwzględnia stopień szkodliwości czynu, stopień zawinienia oraz dotychczasowe zachowanie podmiotu i jego możliwości finansowe. Ponadto, według ust. 6a Prezes URE może odstąpić od wymierzenia kary, jeżeli stopień szkodliwości czynu jest znikomy, a podmiot zaprzestał naruszania prawa lub zrealizował obowiązek.

W niniejszej sprawie, przy ocenie stopnia szkodliwości czynu drugorzędne znaczenie miał rozmiar przekroczenia poboru mocy. Zdaniem Sądu w przekroczeniach poboru energii, o stopniu szkodliwości decyduje sam charakter czynu i jego znaczenie dla zagrożenia bezpieczeństwa dostaw energii elektrycznej, a w konsekwencji dla bezpieczeństwa energetycznego kraju. Należy bowiem mieć na uwadze, że energia elektryczna we współczesnym świecie jest niezbędna dla funkcjonowania wszystkich obszarów aktywności zarówno państwa jak i każdego z członków społeczeństwa i nietrudno sobie wyobrazić, jak katastrofalne mogą być skutki niekontrolowanych blackoutu, spowodowanych przekroczeniami krytycznych wartości podstawowych parametrów technicznych pracy systemu elektroenergetycznego na znacznym obszarze kraju. Stąd eliminacja zagrożenia dla bezpieczeństwa dostaw energii elektrycznej, do jakiego prowadzi skumulowanie przekroczeń mocy przez wielu odbiorców jest tak konieczna. Przekroczenie dopuszczalnego poziomu poboru energii przez każdego z odbiorców jest wprawdzie często jedynie niewielkim elementem całkowitego przekroczenia, które w ostateczności może doprowadzić do przeciążenia systemu elektroenergetycznego i jego niekontrolowanych wyłączeń, niemniej jednak w takich sytuacjach nie sposób określić, który z odbiorców dopełnił krytycznego przekroczenia. Dlatego z punktu widzenia celu, jakiemu mają służyć ograniczenia w poborze mocy, należy przyjąć, że każde nawet niewielkie przekroczenie mocy nosi w sobie znaczny stopień szkodliwości. Tym samym w ocenie Sądu, w przypadku przekroczenia przez powoda poboru mocy, nie można uznać, że istnieją podstawy do odstąpienia od wymierzania kary w oparciu o przepis art. 56 ust 6a p.e., gdyż stopień szkodliwości nie jest znikomy.

Oceniając stopień zawinienia powoda, który jest istotny dla wymiaru kary, nie sposób abstrahować od faktu, że powód podlegał ograniczeniom w poborze energii elektrycznej przewidzianym dla niego indywidualnie w planie ograniczeń, który był mu corocznie przedstawiany i którego w momencie przedstawiania nie kwestionował, a który jednocześnie uwzględniał określoną i zaakceptowaną przez powoda moc bezpieczną dla maksymalnego stopnia ograniczenia mocy.

Zatem niedostosowanie się do ograniczeń i niezmnieszenie poboru energii do poziomu przewidzianego w planie ograniczeń nie może znajdować usprawiedliwienia w szczególnym sposobie wykorzystywania przez powoda energii elektrycznej, gdyż te argumenty powinny być podnoszone na etapie wprowadzania planów ograniczeń, szczególnie, że powód nie wskazywał aby, pomiędzy ostatnim uaktualnionym planem ograniczeń a ograniczeniami wprowadzonymi w sierpniu 2015 r, zaszyły jakiegokolwiek zmiany okoliczności faktycznych, uzasadniające zmianę

wartości mocy bezpiecznej dla konkretnego punktu poboru energii, w którym powód przekroczył przewidziany w planie ograniczeń poziom poboru energii. Wręcz przeciwnie powód wskazywał, że niezbędny jest mu stały, wyższy niż minimalny ustalony w umowie pobór mocy, co związane jest z faktem wykorzystywania energii elektrycznej do funkcjonowania urządzeń kanalizacyjnych sanitarnej z układem pompowni bez możliwości odprowadzania grawitacyjnego, odwodnienia budynków poprzez układ pompowni, systemów wentylacji mechanicznej, których praca odbywa się w automatyce, czy układów solarnych, których praca odbywa się w automatyce i które wedle oświadczenia powoda nie mogły zostać pozbawione zasilania. Powyższe wyraźnie wskazuje, że są to stałe elementy infrastruktury które konieczne są dla funkcjonowania całej nieruchomości powoda, do czego wymagają zasilania energią elektryczną, a których wykorzystanie nie jest efektem jakichkolwiek zmian zaistniałych po wejściu w życie planu ograniczeń, ale powstało ono zapewne w znacznie wcześniejszym okresie czasu niż powstanie planu ograniczeń.

Ponadto w ocenie Sądu, na tym etapie postępowania nie mogą być skutecznie podnoszone argumenty wskazujące na konieczność zwiększenia mocy bezpiecznej określonej w planach ograniczeń, m.in. z uwagi na szczególny rodzaj urządzeń, które zasilala energia, gdyż te kwestie odbiorca ma prawo podnosić jedynie na etapie zawierania umowy i ewentualnie tworzenia planów ograniczeń, gdyż stosownie do treści § 9 i 10 Rozporządzenia moc bezpieczna, czyli maksymalne ograniczenia lub ustalone minimum niepowodujące zagrożeń i zakłóceń, jest określana właśnie w planach ograniczeń i jest pochodną mocy określonej w umowach sprzedaży i dystrybucji. Należy podkreślić, że zbiorcze plany ograniczeń każdego z operatorów przedstawiane są PSE, które dysponując tylko realną wiedzą jaki poziom ograniczenia mocy może zostać osiągnięty przy każdym ze stopni zasilania, może w sposób adekwatny do faktycznego poziomu produkcji energii, dostosować wprowadzane ograniczenia w poborze mocy (ustalić właściwy stopień zasilania adekwatny do stwierdzonych ograniczeń w produkcji energii). Jeśli by więc przyjąć, że bezpieczny poziom poboru mocy winien być każdorazowo oceniany, dla każdego odbiorcy indywidualnie, już po wprowadzeniu tych ograniczeń i też, że to na ten moment powinna być ustalana moc bezpieczna tj. niepowodująca zagrożeń i zakłóceń, to de facto PSE nie mógłby w żadnym razie przewidzieć jaki stopień poboru mocy należy wprowadzić, gdyż nie mógłby z góry wiedzieć, przy którym stopniu ograniczeń osiągnie zmniejszenie poboru mocy i w jakim stopniu. Natomiast głównym zadaniem PSE jest bilansowanie systemu elektroenergetycznego, w tym równoważenie bieżącego zapotrzebowania na energię elektryczną z dostawami tej energii w krajowym systemie elektroenergetycznym. Stąd w przypadku ograniczeń w dostawach energii (wynikających ze zmniejszonej produkcji energii) konieczne jest także wprowadzenie przez PSE ograniczeń w jej poborze (ograniczenie zużycia). To ograniczenie poboru powinno być każdorazowo dostosowane do poziomu faktycznych mocy wytwórczych i aby dokonać zbilansowania w takich sytuacjach, konieczne jest precyzyjne określenie do jakiego poziomu ograniczenia poboru mocy, może doprowadzić każdy z wprowadzonych stopni zasilania. Jeśli wystarczy więc ograniczenie, jakie jest przewidywane na poziomie 15 stopnia zasilania, to nie ma potrzeby wprowadzać skrajnego ograniczenia na poziomie 20 stopnia zasilania. Powyższe jednoznacznie wskazuje, że to na etapie tworzenia planów ograniczeń należy brać pod uwagę specyfikę działalności gospodarczej czy też rodzaj produkcji do której wykorzystywana jest energia elektryczna przez odbiorcę i wówczas należy ustalać taki poziom mocy dla każdego ze stopni zasilania, aby adekwatnie do tej specyfiki określić minimum niepowodujące zagrożeń i zakłóceń, które zostanie uwzględnione w planie ograniczeń.

Powód w umowie zaakceptował poziom mocy bezpiecznej wielkości 200 kW i taki poziom poboru mocy gwarantował mu plan ograniczeń dla 20 stopnia zasilania, którego powód nie kwestionował, Oznacza to, że powód przy tym ograniczeniu nie mógł korzystać z energii elektrycznej na wyższym poziomie niż ustalony w planie ograniczeń. PSE określając więc wprowadzane stopnie ograniczeń, odnosił się do z góry założonych w planach ograniczeń i możliwych według tych planów do osiągnięcia ograniczeń w poborze mocy, dla każdego ze stopni zasilania. Niedostosowanie się odbiorców do tych planów, mogło więc doprowadzić do zagrożenia bezpieczeństwa systemu elektroenergetycznego.

Na marginesie należy także zaznaczyć, że brak wiedzy powoda o faktycznym poborze energii w okresie wprowadzonych ograniczeń nie pozwala na przyjęcie braku zawinienia po jego stronie. Okoliczność w jaki sposób przedsiębiorca układa swoje relacje z dystrybutorem energii oraz jakie przyjmuje rozwiązania techniczne w systemie zasilania na własnym terenie (chodzi o brak po stronie powoda możliwość stałego monitorowania faktycznego poboru energii, a w konsekwencji brak wiedzy o tym, czy następuje przekroczenie poboru mocy) nie zwalnia go z odpowiedzialności

za niedostosowanie się do wprowadzonych ograniczeń. Podobnie fakt, że odbiorcami energii byli także inni przedsiębiorcy wynajmujący od powoda powierzchnie magazynowe i produkcyjne, nie wyłącza odpowiedzialności wynajmującego za przekroczenia. Tu także rolą powoda jest tak ułożyć swoje relacje z najemcami, aby móc także od nich egzekwować ograniczenia w poborze mocy obowiązujące powoda jako wynajmującego.

Odnosząc się do wysokości kary, to Sąd uznał za właściwy, przyjęty przez Prezesa URE, zasadniczy sposób ustalania podstawowej wysokości kary administracyjnej, który odnosi się do wielkości przekroczenia poboru mocy przez przedsiębiorcę i najwyższej ceny 1 MWh energii elektrycznej na rynku bilansującym (odnotowanej 7 stycznia 2016 roku), której należałoby się spodziewać przy ograniczonej podaży energii elektrycznej w okresie 10-31 sierpnia 2015 roku) tj. 1.500 zł. Przyjęcie tej ceny, jako najwyższej możliwej ceny rozliczeniowej w podwojonej wysokości, z racji uznania, że kwota kary ma też stanowić sankcję dla przedsiębiorcy, a więc ostatecznie kwoty 3000 zł, znajduje zdaniem Sądu uzasadnienie w fakcie, że tak ustalona wartość ma być jednak dla przedsiębiorcy sankcją i stanowić ma dla niego odczuwalną dolegliwość, ale także ze względu na konieczność prewencyjnego oddziaływania kary, która poniżej pewnego minimum nie jest traktowana w sposób wystarczająco odstrasżający. Iloczyn tych dwóch wartości po zaokrągleniu ( $3,8401500 \text{ MW} \times 3.000 \text{ zł}$ ) to kwota 11 520 zł. Kara w tej wysokości w oczywisty sposób uwzględnia także możliwości finansowe przedsiębiorcy, który w roku poprzedzającym nałożenie kary osiągnął (...) przychody. Kara w tej wysokości ma więc raczej wymiar symboliczny i służy jedynie temu, aby zmotywować przedsiębiorcę by w przyszłości śledził informacje o ograniczeniach w poborze mocy oraz dostosował się do tych ograniczeń stosownie do obowiązującego go planu ograniczeń.

Mając na uwadze, iż powód nie stosując się do wprowadzonych ograniczeń i dokonując przekroczenia maksymalnego poziomu poboru energii elektrycznej w sposób bezpośredni oddziaływał negatywnie na bezpieczeństwo energetyczne kraju, Sąd nie znalazł żadnych okoliczności łagodzących, które mogłyby wpłynąć na obniżenie i tak symbolicznie określonej wysokości kary pieniężnej, szczególnie, że skutkiem działania powoda mogło być wystąpienie rzeczywistego zagrożenia w pracy całego krajowego systemu elektroenergetycznego.

W ocenie Sądu kara ustalona w decyzji, mimo swojego symbolicznego wymiaru, będzie oddziaływać w przyszłości na powoda, gdyż poza jej wartością, powód poniósł także koszty związane z koniecznością zaangażowania się w postępowanie administracyjne i sądowe, co także poza niedogodnością wiązało się z kosztami tego postępowania. Pozwoli to jednak w wystarczającym stopniu odczuć powodowi ważność dostosowania się w przyszłości do ograniczeń w poborze energii i zapobiegnie w przyszłości podobnym zachowaniom.

Tak ustalona kara nie przekracza oczywiście możliwości płatniczych powoda i mieści się w granicach określonych w art. 56 ust 3 p.e.

Mając powyższe na uwadze, Sąd oddalił wniesione przez powoda odwołanie na podstawie art. 479<sup>53</sup> § 1 kpc

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc, zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Z uwagi na oddalenie odwołania, powoda należało uznać za stronę, która przegrała proces i zasądzić od niego na rzecz pozwanego zwrot kosztów procesu, które w sprawie niniejszej obejmowały jedynie wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w wysokości 720,00 zł ustalone w oparciu § 14 ust. 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015, poz. 1804 z zm.).

SSO Małgorzata Perdion-Kalicka